Rok 1. Katowice, poniedziałek 13 grudnia 1926. Nr. 9.

Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena pojedynczego egzemplarza 5 groszy.

POLSKA ZACHODNIA

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30. Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 89 gr., w Administracji 1 zł 80 gr. z doręczeniem do domu przez pocztę.

NIEMA TAJNEGO MEMORJAŁU PROF. KEMMERERA.

Warszawa, PAT. W związku z wiadomościami podanemi w prasie o aresztowaniu rzekomego urzędnika ministerstwa skarbu Budziszewskiego pod zarzutem wykradzenia tajnego memorjału prof. Kemmerera, ministerstwo skarbu stwierdza, że 1) Budziszewski był w swoim czasie urzędnikiem urzędu pożyczek państwowych, gdzie dopuścił się nadużyć i został oddany pod sąd i skazany na rok więzienia, Od dnia 20 stycznia 1925 r nie znajduje się w służbie skarbowej, 2) nie istnieje żaden tajny raport z misji prof. Kemmerera. Sprawozdanie tej misji jest jawne i wydrukowane już. Tom pierwszy i trzeci znajdują się w sprzedaży, druk zaś tomu drugiego zostanie wkrótce ukończony. Angielski tekst tego sprawozdania znajduje się również w druku i także będzie rozdany do sprzedaży.

RZĄD NIE WYDZIERŻAWI MONOPOLÓW.

Warszawa. (Pat.) W związku z notatką jednego z dzienników warszawskich o rzekomych zamiarach wydzierżawienia monopolu spirytusowego koncernowi finansowemu Harrimana, ministerstwo skarbu komunikuje, że żadne pertraktacje, ani z p. Harrimanem, ani z nikim z jego zastępców o wydzierżawienie monopolu spirytusowego nie były i nie będą prowadzone. W planach rządu nie leży wcale wydzierżawienie któregokolwiek z monopolów skarbowych.

WALKA Z LICHWĄ PIENIĘŻNĄ.

Warszawa. (Pat.) Niezależnie od rozporządzenia ministra skarbu i sprawiedliwości o obniżeniu stopy procentowej, jaką pobierać mogą instytucje kredytowe, przygotowana jest również zmiana zasadniczego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29. czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej. Zmiana ta ma na celu upoważnienie Rady Ministrów do regulowania ogólnie obowiązującej, ściśle określonej procentowo w powołanem rozporządzeniu najwyższej granicy korzyści, jaką można osiągać w stosunkach kredytowych i pieniężnych. Stopa ta wynosiła początkowo 24%, a następnie obniżona została w ustawie z dnia 30. czerwca 1926 r. dotyczącej przedłużenia mocy obowiązującej tego rozporządzenia na 20% rocznie. Okazało się, iż dla dalszego racjonalnego regulowania stopy procentowej, ogólnie obowiązującej, koniecznem jest stworzenie tytułu prawnego do oznaczenia najwyższej stopy procentowej tak dla banków, jak i dla prywatnych wierzycieli. Projektowana zmiana stworzyć ma pełnomocnictwa ustawowe dla Rady Ministrów do regulowania ogólnej najwyższej granicy stóp procentowych, pozostawiając nadal ministrowi skarbu takie pełnomocnictwa w stosunku do instytucji kredytowych.

Pracowita niedziela P. Wojewody.

WIELKIE ĆWICZENIA OKRĘGU WODZISŁAWSKIEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO ZW. POWST. ŚL.

W niedzielę, dnia 12. bm. odbyły się między Rydułtowami a Wodzisławiem, wielkie ćwiczenia przysposobienia wojskowego miejscowego okręgu. W ćwiczeniach tych wzięły udział oddziały powstańcze w sile tysiąc sto ludzi, 16 strzelców, 12 członków organizacji młodzieży katolickiej, 30 Hallerczyków i 40 uczniów Szkoły Rolniczej. Sformowanie oddziałów dokonało się w Rydułtowach w obecności P. Wojewody dra Grażyńskiego i gen. Zająca, oraz Zarządu Głównego Zw. Powstańców Śląskich. Po odbytych ćwiczeniach, polegających na „ubezpieczonym marszu" o godz. 3 pop. odbyła się defilada na rynku w Wodzisławiu przed P. Wojewodą i Gen. Zającem, poczem oddziały otrzymały obiad z kuchni polowych, zaś P. Wojewodę i Jego Świtę, podejmował magistrat m. Wodzisławia skromnym obiadem w hotelu „Piast".

Z uznaniem należy podkreślić karność i znakomitą postawę oddziałów, które mimo słoty, w silnym składzie stawiły się na ćwiczenia.

Na najbiedniejsze wdowy i sieroty po poległych powstańcach w Rydułtowach zostawił P. Wojewoda 400 złotych.

UROCZYSTOŚĆ PRZYJĘCIA P. WOJEWODY W GOLEJOWIE.

Z Wodzisławia udał się P. Wojewoda do Golejowa, celem zwiedzenia nowowybudowanego kościoła i plebanji. U wejścia do wsi oczekiwała Jego przybycia ludność trzech sąsiednich miejscowości przy bramie triumfalnej. Miejscowi mówcy, podkreślali w swoich przemówieniach, niezwykły dla nich fakt, przybycia po raz pierwszy najwyższego dostojnika wojewódzkiego do ich skromnych, pogranicznych wiosek. Po przemówieniu P. Wojewody, udali się wszyscy uczestnicy do kościoła, u którego wrót przywitał serdecznem przemówieniem P. Wojewodę ks. proboszcz Reginek, oraz przedstawiciele kongregacyj kobiet katolickich. W kościele odbyło się błogosławieństwo.

P. WOJEWODA W RYBNIKU.

P. Wojewoda pozostawiwszy w kancelarji parafjalnej w Golejowie 200 złotych dla najbiedniejszych sierot i wdów, odjechał do Rybnika, gdzie wziął udział w wieczorku, urządzonym przez Związek Matek Chrześcijańskich, na program którego złożyło się odegranie sztuki Dominika p. t. „Ojcowizna". Wchodzącego na salę P. Wojewodę, przywitała entuzjastycznie publiczność, a miejscowy przywódca Ch. D. p. Basista, wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając doniosłość stosowanego obecnie przez P. Wojewodę systemu, wchodzenia w bezpośredni kontakt z ludnością. Na przemówienie to odpowiedział P. Wojewoda, dziękując serdecznie za zgotowane przyjęcie i apelując do Matek, by wychowywały swe dzieci na dobrych synów Ojczyzny w myśl zasad etyki chrześcijańskiej.

We wszystkich miejscowościach żegnano P. Wojewodę z niezwykłem wzruszeniem. Tego rodzaju żywego stosunku między Wojewodą a ludnością kraj nasz nigdy dotychczas nie przeżywał. Wojewoda Grażyński, który po pracowitych dniach tygodnia nie szczędzi czasu i trudu, by poznać osobiście potrzeby i życie ludności, zaskarbia sobie serdeczną wdzięczność i uznanie całej ludności.

Papież darzy Polskę szczególnemi względami.

Rzym. (Pat.) Ojciec Święty udzielił Polsce przywileju, polegającego na tem, że kapelusz kardynalski zostanie nałożony Nuncjuszowi papieskiemu Mons. Lauri przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Otrzymanie tego przywileju uważać należy za wielki sukces dyplomacji polskiej na terenie watykańskim, oraz za dowód szczególnych względów Ojca Świętego dla Polski, dotychczas bowiem jedna tylko Hiszpanja zachowała odwieczny ten zwyczaj, a Francja i Portugalja otrzymały przywilej ten dopiero w ostatnich czasach. Uroczystość nałożenia kapelusza odbędzie się w Warszawie z wielką wspaniałością. Z Rzymu przybędzie gwardja „nobile" z kapeluszem i szatami kardynalskiemi.

Połowiczne uchwały

w sprawie kontroli zbrojeń niemieckich.

Genewa, PAT. Dnia 11 bm. przedstawił Briand Ministrowi Zaleskiemu i Beneszowi ostatecznie ustaloną na konferencji 5-ciu redakcję interpretacji niektórych postanowień regulaminu komisji inwestycyjnej, co do których wysuwane były wątpliwości ze strony Niemiec. Stanowi ona część integralną raportu i wraz z nim, po odczytaniu została na posiedzeniu Rady przyjęta bez dyskusji. Jako datę zakończenia działalności komisji gen. Walsha podaje dzień 1-go lutego 1927 r. Nieuzgodnione kwestje, tyczące się eksportu i półgotowych wyrobów metalurgicznych i sprawy stanu twierdz wschodnich zostaną przekazane trybunałowi rozjemczemu.

Genewa, PAT. Odbyło się posiedzenie 5-ciu ministrów spraw zagranicznych. Zapewniają, że Niemcy wystąpią z nowemi projektami, które będą rozpatrywane przez konferencję ministrów.

UCHWALENIE PODWYŻKI PENSYJ URZĘDNICZYCH.

Warszawa. (Pat.) Na posiedzeniu komisji budżetowej w 11 b. m dyskutowano w dalszym ciągu nad preleminarzem budżetowym, poczem przystąpiono do głosowania. Art. 1 prowizorjum, traktujący o uzupełniających kredytach na kwartał IV-ty roku bieżącego przyjęto bez zmian, inne artykuły z pewnemi zmianami. W ten sposób ustawa o prowizorjum w drugim czytaniu została uchwalona. Ze zmian, przyjętych przez komisję ogólna suma prowizorjum podwyższona została do sumy 493 256 740. Na zakończenie przewodniczący oświadczył, że w związku z przyjęciem prowizorjum postanowień, wprowadzających podwyższenie płac urzędniczych o 10%, rząd wnosi dodatkowo do budżetu 1927/1928 r. odpowiednie sprostowanie kredytów osobowych.

PODWYŻKA PŁAC W PRZEMYŚLE NAFTOWYM.

Warszawa. (tel. wł.) Ciągnące się od tygodni rokowania o podwyżkę płac w polskim przemyśle naftowym zostały zakończone pomyślnie w sobotę. Płace grudniowe zostały podwyższone w stosunku do płac listopadowych o 8 proc. Ponieważ zaś wskaźnik drożyźniany wynosi w stosunku do zeszłego miesiąca 5 i pół procent zatem podwyżka zarobków wyniesie 13 i pół procent. Jest nadzieja, że poszczególne akcje strejkowe zostaną wobec pomyślnego układu zlikwidowane.

ŻOŁNIERZ SŁUGĄ PAŃSTWA, A NIE SŁUŻĄCYM DOMOWYM.

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo Spraw Wojskowych przystępuje do ustalenia dodatków pieniężnych dla oficerów w zamian za skasowanie ordynansów osobistych, projektowane jest 80 zł. miesięcznie. Z chwilą przeprowadzenia tej zmiany wcielonych będzie do szeregów przeszło 6 000 ordynansów, którzy odbywają służbę wojskową w warunkach zupełnie niewłaściwych ti. jako służący domowi.

Jak wiadomo przeładowanie służbą wartowniczą, biurową i ordynansową w okresie najważniejszym powodowało znaczne zmniejszenie kadr ćwiczebnych wojska polskiego. Projektowane zmiany byłyby ostatecznym krokiem do usunięcia tego stanu rzeczy.

SPRAWA PRZYDZIAŁU WĘGLAREK

Warszawa. (Tel. wł.) Wdniu 13. bm. odbędą się w Ministerstwie Komunikacji ważne narady w sprawie przydziału węglarek dla Pomorza i Poznańskiego, na które zaproszone będą organizacje gospodarcze wspomnianych dzielnic.

OLBRZYMI POŻAR W JAPONJI.

Tokio. Miasto Numashu w pobliżu Jokohamy stało się pastwą płomieni. Spłonęło 1500 domów prywatnych, dworzec, ratusz oraz szpital. Zostało pozbawionych dachu nad głową około 10 000 osób.

Przemiany i przegrupowania polityczne.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 11 grudnia.

Kiedy po przełomie majowym, w życiu publicznem Polski zapanowała powszechna dezorjentacja, której przedewszystkiem uległy wszystkie istniejące stronnictwa, wówczas znalazł się jeden czynnik, który świadom był rzeczy, jakie się dokonały i tych zadań, które przed narodem stanęły. Tym czynnikiem był powstały w dniach majowych Związek Naprawy Rzeczypospolitej.

Powstał on do życia bez współudziału stronnictw istniejących. Przeciwnie. Powstał, jako organizacja zupełnie do nich niepodobna, powołana przez te żywioły, które w ciągu ośmiu lat naszej państwowości w życiu partyjno-politycznym czynnego udziału nie brały. Wysunął wielki cel — gruntownej naprawy państwa, zadanie olbrzymie, nie mieszczące się w żadnym ciasnym programie partyjnym. Do pracy nad zrealizowaniem tego zadania postanowił skupić wszystkie elementy, niezarażone partyjnictwem, wyrosłem w czasach niewoli, które stanęły na gruncie przełomu majowego i widziały w nim punkt zwrotny w dziejach odrodzonego państwa polskiego. W ten sposób Związek Naprawy Rzeczypospolitej po przełomie był pierwszą próbą zespolenia sił, które w czynie Marszałka Piłsudskiego powitały zapowiedź nowej ery naszego życia.

Akcja Związku Naprawy, dzięki oparciu jej na trzech silnie zorganizowanych organizacjach — Związku Strzeleckim, Związku Powstańców Śląskich i Związku Osadników spotkała się w społeczeństwie z dużem zrozumieniem i dobrem przyjęciem. Dookoła Związku zaczęły się na całym terenie Rzeczypospolitej skupiać organizacje polityczne, społeczne, co dzielniejsze jednostki.

Wzrost pracy Związku, rosnąca jego siła i znaczenie wywołał reakcję w reszcie społeczeństwa. Zdezorjentowane przez przełom stronnictwa zaczęły liczyć swe szeregi w obawie nieoczekiwanego być może momentu wyborów, który mógłby się dla wielu z nich stać momentem decydującej klęski. To szeregowanie swych sił różnie się odbywało. P. P. S. dla utrzymania się na powierzchni życia, w obawie przed „licytacją“ akcją komunistyczną, przeszło do opozycji wobec rządu. „Piast“ mocno przez przełom nadwątlony, zaczął zbierać swych zwolenników pod ogólnemi hasłami, nie godząc bezpośrednio w poczynanie rządu. Inaczej postanowiła się skonsolidować t. zw. prawica sejmowa, która od dni majowych stanęła zdecydowanie na stanowisku wrogiem dziełu, zapoczątkowanemu przez Marszałka Piłsudskiego.

„Konsolidacja“ żywiołów pozostających pod wyraźnym wpływem Związku Ludowo-Narodowego rozpoczęła się wskutek charakterystycznych przesunięć jakie zarysowały się w obozie ziemiańskim i szczególnie w obozie t. zw. konserwatystów krakowskich. Część ziemiaństwa, łącznie z dużym odłamem t. zw. arystokracji, postanowiła podjąć próbę stworzenia innego obozu prawicy — t. zw. konserwatywnego, który poparłby zamierzenia rządów pomajowych, a tem samem odciągnąłby z pod wpływów endecji olbrzymią część jej dotychczasowych zwolenników. Ponieważ próby te wyglądały zupełnie poważnie, wódz endecji p. R. Dmowski, postanowił stworzyć nową firmę, aby przy jej pomocy zachować w obozie dawnej prawicy sejmowej wszystko to, co jeszcze da się zachować. W ten sposób powstał „Obóz Wielkiej Polski“ — organizacja nie różniąca się, prócz pewnych zewnętrznych form organizacyjnych, niczem od dawnego bloku wyborczego, znanego pod popularną nazwą „Chijeny“.

Są to wszystko próby świeże i upłynie jeszcze sporo miesięcy, zanim o nich będzie można wydać sąd ostateczny. Jedno nie ulega wątpliwości: zjawienie się w dniach przełomu majowego zwartego, zdecydowanego czynnika — Związku Naprawy, wywołało dążności „konsolidacyjne“ w reszcie społeczeństwa.

Proces ten — powtarzany — dopiero się zaczął. Związek Naprawy, który pracuje konsekwentnie od 7 miesięcy, skupia coraz liczniejsze szeregi, przekształcając się w wielki, demokratyczny obóz pracy. Prędzej, czy później, cała demokracja polska winna skupić się wobec niego. I to w tej, czy innej formie nastąpi. Co się stanie z pozostałemi próbami — przewidzieć jest trudno. Jedno nie ulega wątpliwości: gniazdo zacietrzewienia i partyjnej ślepoty — obóz endecji „z przyległościami“ nie zdoła się uchronić przed rozkładem nawet — zmianą swej firmy. T. M. K.

Przemiany polityczne, jakie zaszły w związku z przewrotem majowym na Śląsku, zobrazujemy bliżej innym razem. — przyp. red. „Polski Zachodniej“.

Przemówienie P. Wojewody dr. Grażyńskiego

na otwarciu Rady Śląskiej Izby Rolniczej.

ŁĄCZNOŚĆ INTERESÓW PRZEMYSŁU I ROLNICTWA.

Panowie! Dzień dzisiejszy oznacza nowy etap w dziejach Śląskiej Izby Rolniczej, w miejsce bowiem dotychczasowej prowizorycznej komisarycznej Rady, wchodzi pierwsza, pochodząca z wyborów Rada Izby, wybrana na zasadzie ustawy z 1925 roku. Mnie przypadł zaszczyt zagajenia i otwarcia tej nowej Rady.

Z okazji tego uroczystego momentu chciałbym wobec Panów poruszyć kilka problemów natury ogólnej.

Państwo polskie, jak inne państwa, jest nietylko jednostką prawno-polityczną, ale i gospodarczą. Ten charakter państwa, jako podmiotu gospodarstwa społecznego, przesądza również sprawę ogólnego planu gospodarczego. **Nie jesteśmy ani państwem przemysłowem, ani wyłącznie agrarnem, ale agrarno-przemysłowem.** Z tak skonstatowanego charakteru państwa wynikają dalsze założenia naszej polityki gospodarczej, która musi dążyć do **możliwie idealnego harmonizowania interesów obu głównych działów produkcji, celem uzyskania jaknajwydatniejszego efektu.**

Trzeba stwierdzić, że między temi dwoma działami gospodarstwa społecznego, abstrahując od drugorzędnych zagadnień, niema i nie **może być zasadniczych przeciwieństw, albowiem naturalnym rynkiem zbytu dla produktów rolnych jest przemysł, zaś dla wytworów przemysłowych siła nabywcza warstw rolniczych.**

Wszak rynek wewnętrzny i jego wielka chłonność, to najdonioślejszy warunek pomyślnego rozwoju przemysłu, zaś pojemność tego rynku wewnętrznego zależy od zamożności warstwy rolniczej. Widzimy więc, że dla przemysłu nie może być obojętnem takie, czy inne położenie materjalne warstwy rolniczej.

Z drugiej strony w interesie rolnictwa leży możność taniego i nieulegającego przerwom, zaopatrywania się we wszystkie niezbędne produkty przemysłowe.

We wzajemnym stasunku tych dwóch działów produkcji, istnieje więc nie przeciwstawność, rozbieżność interesów, ale przeciwnie ścisła harmonja, **wzajemne uzupełnianie się, które musi znaleźć swój wyraz syntetyczny w całokształcie polityki ekonomicznej państwowej, zaś praktyczną realizację w mocnym przemyśle i rolnictwie.** Potwierdzenie tego poglądu znajdziemy w rzeczywistym układzie stosunków gospodarczych w tych państwach, które prowadzą politykę ekonomiczną, opartą na powyższem założeniu, starając się o **równorzędne wzmacnianie tak przemysłu, jak i swego rolnictwa.**

Muszę tu stwierdzić, że **z takich założeń wychodzą plany obecnego Rządu.** Odrzuca on myśl **bezwzględnego** i bezkrytycznego **faworyzowania** wyłącznie **przemysłu z zapoznaniem interesów** rolnictwa, a natomiast stara się on o to, o czem mówiłem powyżej, o sharmonizowany, uwzględniający interes obu działów produkcji, plan gospodarczy.

WSPÓŁZALEŻNOŚĆ PRZEMYSŁU I ROLNICTWA NA ŚLĄSKU.

Oczywiście, że Śląsk, jako część państwa polskiego, odczuć musi skutki tej polityki.

Jeżeli teraz przeniesiemy się z ogólnej płaszczyzny polityki państwowej gospodarczej na teren Śląska, to stwierdzić musimy, że i w tem zacieśnieniu ustosunkowanie się **problemów** ogólnej gospodarki wychodzić musi z identycznych założeń. **I na tym terenie istnieje harmonja interesów gospodarczych, mimo, że problemy rolne zdają się tu niknąć niejako w cieniu wielkich pieców, kominów i haud.** A jednak tak nie jest.

W interesie przemysłu śląskiego leży, by najbliższe im tereny były jaknajwydatniejszym warsztatem produktów codziennej potrzeby, by zaopatrzenie olbrzymiego rynku zbytu, dokonywało się sprawnie i łatwo.

Ten ostatni fakt pociąga za sobą konieczność otoczenia tu rolnictwa troskliwą opieką.

ZADANIA ŚLĄSKIEJ IZBY ROLNICZEJ.

Izba Rolnicza ma w tym zakresie doniosłą rolę do spełnienia, wystarczy bowiem wymienić jej zakres działania, a mianowicie: dawanie inicjatywy, jak i praktyczne rozwiązywanie zagadnień.

Pomijając zastępstwo interesów warstwy rolniczej w stosunku do państwa **Izba Rolnicza winna:**

1) **starać się o podnoszenie ogólnego poziomu kultury zawodowej przez tworzenie szkół rolniczych, organizowanie kursów i wykładów, podnoszenie poziomu wiedzy fachowej przez specjalne czasopisma rolnicze;**

2) **umacniać warsztat pracy rolniczej przez powiększanie karłowatych gospodarstw rolnych do poziomu samowystarczalności i przez komasację rozproszonych działek, oraz przez meljoracje rolne;**

3) **kierować produkcję rolną tutejszą na właściwe tory przez położenie szczególnego nacisku na dział warzywniczo-ogrodniczy i produkcję hodowlaną;**

4) **wytworzyć mocną sieć organizacji współdzielczych, eliminujących, zbytnio rozgałęziony łańcuch pośredników handlowych, a przez to wpłynąć na obniżenie cen produktów rolnych, zaspakajając w ten sposób kardynalny postulat warstw robotniczych;**

5) **wytworzyć długoterminowy kredyt rolniczy.**

We wszystkich tych działach pracy **zapisała się poważnie dotychczasowa Izba Rolnicza.** Pracę tę należy kontynuować.

ZAPEWNIENIE POMOCY RZĄDU.

Z okazji **otwarcia nowej** Rady życzę Panom, by praca Panów we wszystkich tych **dziedzinach wydała jaknajwspanialsze rezultaty,** ze swej zaś strony zapewniam Panów, **że działalność Izby dozna ze strony Rządu jaknajszerszej i najdalej idącej opieki i pomocy.**

Z pierwszego posiedzenia

nowej Rady Śląskiej Izby Rolniczej.

Planowane wybory do Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach, ze względu na dojście do porozumienia między zainteresowanemi stronami — nie odbyły się. Na mocy tego porozumienia w skład Rady Izby Rolniczej weszli przedstawiciele wielkich obszarów rolnych, przedstawiciele średniego rolnictwa i drobnego, oraz przedstawiciele robotników rolnych. Z ramienia obszarników wszedł m. in. pan Reitzenstein i z ramienia rolników średnich inż. Polarczyk. Robotników rolnych zastępują pp. red. Sławik i Karuga.

W ubiegłą sobotę 11. bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Izby pod przewodnictwem p. Wojewody dr. Grażyńskiego. Po wstępnem przemówieniu p. Wojewody, które podajemy na innem miejscu, zgodnie z regulaminem — przeprowadzono wybory do prezydjum Rady. Prezesem Izby został wybrany dotychczasowy komisaryczny prezes p. Jan Sztwiertnia z Goleszowa na Śląsku Cieszyńskim. Wiceprezesem wybrany został p. Grzonka, uchodźca z powiatu Raciborskiego, dzierżawca domeny Brodek. Ławnikami wybrani zostali poseł Palarczyk, p. Pisarek z Pawłowic, Herman z Górnych Świerklan i pp. Stanowski i Bula z Urbanowic.

Na wniosek radnego Izby p. Galikowskiego z Wilczy Dolnej, postanowiono przysługujących członkom Rady dyjet nie pobierać, a **przeznaczyć** fundusze z tychże na pomoc dla biednej dziatwy Katowic.

Jak wynika z rozmów prowadzonych z dyrektorem Śląskiej Izby Rolniczej p. Panińskim, po pokonaniu nastręczających się trudności — Izba Rolnicza na Śląsku posiada obecnie 4 szkoły rolnicze: w Tarnowskich Górach, w Międzyświeciu, Strumieniu (żeńska) i w Rybniku. Ogólnie na terenie G. Śląska znajduje się około 50 stacyj doświadczalnych, w których przeprowadzane są próby siewne i nawozowe. Staraniem dyrektora Panińskiego w ostatnim okresie odbyło się w różnych częściach Śląska około 250 odczytów fachowych dla rolników. Ostatnio Izba otrzymała od Województwa w dzierżawę folwark Markowice.

Wobec przyrzeczonego poparcia władz wojewódzkich mamy nadzieję, że praca Izby nad śląskiem rolnictwem wzmoże się w dwójnasób.

Minister skarbu

o położeniu finansowem Państwa.

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja budżet. przystąpiła w dn. 11 bm. do rozpatrzenia prowizjum budżetowego na kwartał I-szy 1927 r.

W toku posiedzenia zabrał głos Min. Skarbu Czechowicz, który oświadczył w związku z zarzutami, podnoszonemi przez pewien odłam opinji, że rząd nie ma jasnego planu finansowego: Pragnę dać pewne dodatkowe wyjaśnienie w związku z tem, co mówiłem na plenum i wykazać, że rząd ten plan ma i pocieszające jest, że plan ten ma nietylko rząd, lecz całe społeczeństwo myślące. Zrozumieliśmy wszyscy, że decydująca jest równowaga budżetowa. Doprowadziło to do tego, że **rok bieżący będzie pierwszym bezdeficytowym w naszej gospodarce.** Rok 1926 kończy się nadwyżką około 50 milj., a dziś mamy 42 milj. Po uwzględnieniu nawet pozycji dodatkowych, będziemy jeszcze mieli nadwyżkę. Wynik ten osiągnęliśmy przedewszystkiem oszczędnem preliminowaniem wydatków w drodze kompresji miesięcznych. Jednocześnie potrafiliśmy wyzyskać w większej mierze źródła dochodowe. Ogólne wpływy za 11 miesięcy wynoszą 1 670 000 000. Do tego dojdzie grudzień, który skromnie licząc, da nam 180 milj., tak, że będziemy mieli 1 850 000 000. Bilans handlowy wykazuje też narazie stan pomyślny. Mimo tej korzystnej zmiany sytuacji finansowej, nie jesteśmy zbyt optymistycznie usposobieni, gdyż grożą nam bardzo poważne niebezpieczeństwa: po 1) kwestją rozpięcia cen między cenami u producenta i hurtownika a cenami u detalisty jest anormalna. W ostatniej chwili stosunek ten zmienił się nieco na lepsze, lecz stanowi jeszcze 50%. Drugiem niebezpieczeństwem jest niepewność bilansu płatniczego z powodu możliwości nieurodzaju. Trzeba podnosić każdą produkcję rolną, ale! o jest sprawa długiego czasu i dużych wydatków. Niewątpliwe, że moglibyśmy o własnych siłach kiedyś wybrnąć z naszych trudności finansowych, ale warunki świa-

towe wymagają od nas jaknajszybszego rozwoju gospodarczego. Potrzebna jest pomoc zagraniczna, i to w postaci nie jednorazowej pożyczki, lecz serji pożyczek, nietylko dla państwa, lecz przedewszystkiem dla życia gospodarczego. Potrzebna jest stała współpraca z kapitałem zagranicznym. Musimy do tego grunt przygotować. Przedewszystkiem dbać trzeba o równowagę budżetową i o bilans handlowy. Rząd przypisuje wielką wagę do powołania rady finansowej. Minister oświadcza, że dziś mamy lepsze widoki zaciągnięcia pożyczki, niż przed paru laty. Dopływ kapitału zagranicznego zlikwidowałby u nas bezrobocie, wytworzyłby lepszą konjunkturę, któraby nam ułatwiła osiągnięcie budżetu bez deficytu i dała możność polepszenia w sposób pewny i trwały bytu urzędników. Budżet nasz na rok 1927/28 wynosi 1 899 000 000, wyrażony w pełnowartościow. walucie 1 miljard i kilka miljonów franków. Można w nim robić oszczędności, lecz nie można zejść poniżej pewnej granicy, bo na tem mógłby ogólny poziom ucierpieć. Co do wpływów, to rok bieżący daje nam około 1 850 000 000, w roku przyszłym można liczyć na dochody o 600 miljonów większe.

Wydatki przewidziane przez prowizorjum stanowią 1/4 wydatków budżetu rocznego. Powiększy je nieco 10% dodatek dla urzędników. Niektórzy domagają się przywrócenia ruchomej mnożnej. Byłoby to samobójstwem i zaprzepaszczeniem budżetu. Nie jest to jednak wysuwane jako postulat bezwzględny, lecz urzędnicy uważają, że dodatek 10% jest za mały i domagają się ponadto zwiększenia dodatku mieszkaniowego. Uwzględnienie tych postulatów podniosłoby pobory o 30%, a wydatki miesięczne państwa o 30 miljonów. Propozycja pokrycia tego przez waloryzację podatków jest nierealna, gdyż waloryzacja jest technicznie niemożliwa. Będziemy mieli około 700 miljonów zaległości, po zwaloryzowaniu zaś wynosić będą 1.200.000.000, suma, której żaden rząd nie podejmie się ściągnąć. Polepszenie bytu pracowników państwowych spowodować musi ostrzejsze ściąganie podatku majątkowego. Pomiędzy temi sprawami istnieje junctim a kto uważa ten sposób za zły, ten powinien wskazać inne źródła pokrycia. Bez pokrycia zrobić tego nie można, bo doprowadziłoby to do inflacji, którą najciężej odczuwają klasy pracujące, nie mogąc, wynikających stąd ciężarów na nikogo już przerzucić. Budżet musi być zrównoważony i dla tego celu dużo ofiar ponieść należy.

Z chwili.

Rejterada p. Korfantego.

P. Korfanty, jako że sprytu nigdy mu nie brakowało i nie brakuje, w mig się zorjentował, że sprawa utrzymania obecnej autonomji śląskiej jest nie do obronienia. Artykuł pisma naszego pt. „Prawda o autonomji śląskiej" i zapowiedź dalszych na ten temat wywodów zaalarmował czujność p. Korfantego, który zwyczajem wszystkich sprytniarzy, robi odwrót z zajmowanego stanowiska, by potem się nazywało, że to przecież on sam doradził zmianę na lepsze. Artykuł p. Korfantego p. t. „Sejm Śląski" jest wykrętną próbą zacierania śladów odwrotu. A co najciekawsze i najbardziej znamienne to to, że p. Korfanty, piszący codziennie niemal na „sanatorów" i „naprawiaczy" sam na gwałt bije w sejm śląski jak w bęben, wypomina mu grzechy najrozmaitsze i pisze od ręki własny „projekt naprawy autonomji śląskiej", przyczem szereg punktów projektu wziętych jest żywcem z haseł obozu „pomajowych naprawiaczy".

Rozprawimy się wkrótce bliżej z tą sprytniarską sztuczką p. Korfantego. Dawniej mogło się udawać p. Korfantemu płatanie umyje rąk, teraz tak łatwo to nie pójdzie.

Śledzimy pilnie pociągnięcia i objawy „skruchy" p. Korfantego, postaramy się o to, by dalsze akty „skruchy" nastąpiły. Pokutę za grzechy samo życie p. Korfantemu wyznaczy.

Podatek od kopalin
na rzecz budowy bloków mieszkalnych dla robotników.

W dniu 10 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. Wojewody posiedzenie Śląskiej Rady Wojewódzkiej, na którem uchwalono projekt noweli do ustawy z dnia 14. kwietnia 1924 r. Dz. U. Śl. N. 10. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w Województwie Śląskiem.

Nowela przewiduje **opodatkowanie kopalń tj. węgla, cynku i ołowiu na rzecz związków komunalnych, celem ułatwienia tymże związkom budowy tanich domów mieszkalnych dla robotników.**

Podatek wymierzonym będzie od ilości sprzedanego minerału na tych samych zasadach, co państwowy podatek od węgla i nie może przenosić 1½% ceny, względnie wartości sprzedażnej tych minerałów. Płacić go będą kopalnie węgla, cynku i ołowiu. **Podatek wymierzą i pobiera Urząd Wojewódzki i rozdzieli go w ten sposób, że na cele budżetowe związków komunalnych idą ⅔ części wpływów, a na cele budowlane tj. na budowę domów robotniczych familijnych (bloków) ⅓ część wpływów podatkowych.**

Rozdział kwoty, przeznaczonej na cele budżetowe następuje w ten sposób, że gminy, na których obszarze znajdują się kopalnie wymienionych minerałów, otrzymają 50% wpływów, zaś powiatowe związki komunalne, na których terenie znajdują się odnośne kopalnie, otrzymają 25%, a wreszcie wszystkie inne gminy Województwa także 25%. Te gminy, których mieszkańcy pracują w kopalniach obowiązanych do opłacenia podatku, ale leżących na obszarze innych gmin, otrzymają ponadto z owych 50% przyznanych gminom posiadającym kopalnie, proporcjonalny udział, który określi Rada Wojewódzka.

Z kwoty przeznaczonej na cele budowlane utworzony zostanie **osobny fundusz budowlany na budowę domów robotniczych, który rozdzielać będzie Rada Wojewódzka pomiędzy związki komunalne i miasta wydzielone z powiatów, przyczem pierwszeństwo służyć będzie tym związkom komunalnym, na których obszarze istnieje największy udowodniony brak mieszkań robotniczych i to w stosunku do liczby mieszkańców.** Otrzymane kwoty będą związki komunalne obracać wyłącznie na budowę domów robotniczych w ten sposób, że będą udzielały subwencji i niskoprocentowych, długoterminowych pożyczek.

Subwencje będą udzielane wyłącznie zarządom gmin i przedsiębiorstwom przemysłowym, uiszczającym podatek na fundusz budowlany i to najwyżej do 50% kosztów budowy domów.

Pożyczki będą udzielane na takich samych warunkach, jak kredyty przyznawane ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego na mocy ustawy z 1. grudnia 1926 r.

W wyjątkowych wypadkach mogą być przyznane subwencje, względnie kredyty na budowę baraków dla bezdomnych.

Ustalenie terminu rozdziału oraz szczegóły dotyczące przyznawania subwencji i pożyczek, określi rozporządzenie wykonawcze, które wyda Wojewoda Śląski w porozumieniu z Radą wojewódzką.

Projekt powyższy, który, jak się spodziewać należy, w najbliższym czasie stanie się ustawą, **należy przyjąć z najwyższem uznaniem, gdyż będzie on poważnym krokiem na drodze do usunięcia nędzy mieszkaniowej, będącej dzisiaj jedną z największych bolączek naszego życia społecznego.**

Tłumny wiec informacyjny
Związku Naprawy Rzeczypospolitej.

Król. Huta. Stosownie do zapowiedzi odbył się tu wiec informacyjny, zwołany przez Egzekutywę obwodową Związku Naprawy Rzeczypospolitej. Wiec odbył się na wielkiej sali hotelu Redena w obecności przeszło 500 osób ze sfer robotniczych i intelligencji. Wiec zagaił p. dr. Gondzik z Król. Huty, członek Egzekutywy obwodowej. Główny referat polityczny wygłosił p. Kapuściński, sekretarz generalny Egzekutywy Naczelnej z Warszawy. Referent przedstawił historję powstania Związku Naprawy, poczem zaznajomił zebranych z programem Związku. Za referat wygłoszony z wielką swadą zebrani podziękowali hucznemi oklaskami. Po referacie kilka osób ze zgromadzonych zadało szereg pytań, na które referent wyczerpująco odpowiedział. W końcu zabrał głos członek Egzekutywy okręgowej śląskiej p. dr. Nowak z Król. Huty, który sprostował pogłoski, szerzone przez wrogą Związkowi Naprawy prasę, jakoby do Związku Naprawy należeli komuniści i masoni. Okrzykiem na cześć Polski i Marszałka Piłsudskiego zakończono ten ze wszech miar interesujący pierwszy wiec informacyjny Związku Naprawy.

Z pobytu Ks. Biskupa Lisieckiego w Bielsku

(r). Jak już zapowiadaliśmy, J. E. ks. biskup Lisiecki w dniu 12 bm. bawił w Bielsku. Na godzinę przed przyjazdem ks. biskupa Rynek zapełnił się ludem odświętnie przybranym, z niecierpliwością wyczekującym przybycia Pasterza Diecezji. O godz. 9.20. wśród entuzjastycznych okrzyków zebranych, przybył ks. biskup w otoczeniu wyższego duchowieństwa. Na Rynku powitał ks. biskupa ks. kanonik Bulowski i reprezentanci władz. Następnie ks. biskup udał się do kościoła parafjalnego, gdzie celebrował pontyfikalną sumę. Po sumie udzielił ks. biskup zebranym wiernym błogosławieństwa. W godzinach popołudniowych odbyło się na probostwie przyjęcie wydane na cześć ks. biskupa.

Wiadomości bieżące.

Dar dla ubogich.

Z okazji poświęcenia swego nowego gmachu administracyjnego, złożyła Generalna Dyrekcja Spółki „Robur" Związek Kopalń Górnośląskich, sumę 10 000 zł. do mojej dyspozycji.

Dziękując za ten dar — przeznaczam go w całości dla ubogich, a mianowicie 5000 zł. dla Śląskiego Komitetu Ratunkowego i po 1000 zł. dla pięciu parafji miasta Katowic do rąk ich Księży proboszczów.

Biskup Arkadjusz Lisiecki.

Repertuar Teatru Katowickiego.

We wtorek, 14. bm. poraz drugi „Robert i Bertrand" czyli „Dwaj złodzieje".

W środę, 15. bm., poraz ostatni z powodu wyjazdu P. Olgi Olginy za granicę „Traviata".

Dodatkowe zebrania kontrolne dla rezerwistów.

(r) Dziś, tj. 13 bm. do dodatkowego zebrania kontrolnego **powinni stawić się rezerwiści rocznika 1893, którzy w roku bieżącym nie stawali do głównych zebrań kontrolnych.** Zebrania odbywają się w Katowicach-Bogucicach (Stara Strzelnica) od godziny 8-ej rano. **Dnia 14 bm. stają rezerwiści rocznika 1892.**

Z Rady Wojewódzkiej.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Wojewódzk. postanowiono w zasadzie oddać administrację Śląskiego Funduszu Gospodarczego Bankowi Gospodarstwa Krajowego w Katowicach; o ile ten zgodzi się na warunki Rady Wojewódzkiej. Ażeby omówić bliżej te warunki odbędzie się w najbliższych dniach konferencja w głównej Dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie. Pozatem postanowiono, że specjalny komitet składający się z ośmiu członków, wybranych ze sfer obywatelstwa miejscowego, będzie rozdzielał i uchwalał pożyczki petentom.

Przysięga żołnierska w 73 p. piechoty.

(r.) Dnia 12. grudnia r. b. odbyło się w stacjonowanym w Katowicach 73 pułku piechoty odebranie przysięgi od rekrutów. Uroczystość rozpoczęła się mszą św., odprawioną o godz. 9 rano w katedrze przez ks. majora Sinkę, poczem dwa baony tego pułku (jeden rekrucki i drugi starych żołnierzy) ustawiły się w czworobok w Rynku do właściwego aktu odebrania przysięgi. W uroczystości, poza przedstawicielami wojskowości, wzięli również udział przedstawiciele władz wojewódzkich, starostwa i miejskich. Żołnierze składali przysięgę według wyznań. Zaprzysiężonych zostało także 6 baptystów, którzy złożyli przysięgę przez podanie ręki. Po akcie przysięgi orkiestra odegrała hymn narodowy, a następnie odbyła się defilada w ulicy 3-go Maja.

Zamknięcie wystawy obrazów.

(r) Wystawa obrazów warszawskich artystów malarzy w ostatnim dniu swojego trwania, tj. w niedzielę 12 bm. cieszyła się silną frekwencją zwiedzających. Do wtorku bieżącego tygodnia Wystawa będzie już zlikwidowana. Pomimo trudnych warunków życiowych, w jakich znajduje się inteligencja G. Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego — sprzedanych zostało na Wystawie kilkadziesiąt obrazów.

Wiec N. P. R. — Lewicy.

(r.) W sali „Ermitaż" w Katowicach, w niedzielę 12. bm. odbył się wiec N. P. R. — Lewicy. Wiecowi przewodniczył p. Kinowski, a referat ideologiczny wygłosił poseł Ciszak z Poznania. Na zakończenie wiecu przyjęto rezolucję, w której mówi się między innemi o walce z drożyzną.

Izba polsko-włoska.

(r.) W ubiegły piątek powołano w Katowicach do życia autonomiczny oddział Izby polsko-włoskiej. Do Rady weszli: dyrektor Dworzyńczyk, dyr. Glück, dyr. Walter, dyr. Czarnecki, inż. Goldo, konsul włoski p. Travaglini; kupiectwo polskie zastępuje w Radzie prezes p. Jerzykiewicz.

Rozdział węgla między bezrobotnych.

(r.) W początkach bieżącego tygodnia, Wojewódzki Wydział Pracy i Opieki Społecznej rozdzieli między najbiedniejsze rodziny bezrobotnych 10 000 ton węgla, zakupionych z funduszów wojewódzkich.

Akcja zarobkowa robotników włókienniczych.

Robotnicy przemysłu włókienniczego w Zagłębiu Dąbrowskiem na ostatnim swoim wiecu postanowili wypowiedzieć umowę zarobkową i domagać 15 proc. podwyżki płac.

Otwarcie i poświęcenie parku zabawowego dla dzieci.

W Królewskiej Hucie odbyło się w końcu ubiegłego tygodnia poświęcenie i otwarcie parku zabawowego dla dzieci. Park ten powstał staraniem władz miejskich na placu między ulicami Kilińskiego i Kopernika. Park posiadać będzie kuchnię mleczną i bufet, oraz schroniska dla zabaw w czasie deszczu lub niepogody. Z wiosną roku przyszłego park zaopatrzony zostanie w huśtawki i mała karuzele.

Atak niemiecki na Powstańców.

Siemianowice. W „Katt. Ztg." obsławiony paszkwilant Okoński napadł na tutejsz. powstańca Dominika Brandysa, że rozbił zabawę górniczą w dniu 4 bm. Powstańcy z Siemianowic stwierdzają, że w owym dniu do restauracji oberży hutniczej a nie do sali odbyła się zabawa się odbywała, przybyło kilku powstańców na piwo. Niejaki Bednorz, urzędn. fabryki Fitznera a b. Heimatstreuer zaczął powstańców zaczepiać i wzywać ich do opuszczenia lokalu. Powstańcy oświadczyli, że nie przybyli na zabawę lecz do restauracji, która jest lokalem dla wszystkich. Bednorz zwrócił się do urzędnika policji p. Kloski o usunięcie powstańców. Ten uznał, że niema powodu, by powstańcy mieli restaurację opuścić, wtedy Bednorz sprowadził obecnego na zabawie st. przodownika policji Karaszewskiego, który znany jest ze swej nieżyczliwości do powstańców jeszcze z Nowej Wsi, skąd też wskutek ciągłych zatargów z polskiemi organizacjami a osobliwie z Powstańcami, przeniesiono go do Siemianowic. P. Karaszewski zaczął przedewszystkem karcić przy wszystkich p. Kloskę, dlaczego nie usunął Powstańców. Wobec tego inny Niemiec Wanke z fabryki Ficinusa zaczął lżyć Kloskę w obecności p. Karaszewskiego, który na to nie reagował. Wtedy Powstańcy wystąpili w obronie Kloski. Inny znów Niemiec zachowywał się wprost prowokująco: wołając: „hier wird deutsch gesprochen".

Powstańcy nikogo nie pobili i sami opuścili lokal. Podobno na skutek doniesienia p. Karaszewskiego zawieszono w urzędowaniu p. Kloskę, który jest powstańcem i uchodźcą. Wyższe nasze władze prosimy o dokładne zbadanie sprawy, gdyż wrogie usposobienie p. Karaszewskiego do powstańców jest ogólnie znane.

Wypadek samochodowy.

Na ulicy Warszawskiej w Katowicach, samochód osobowy najechał na kilkuletnią Wilhelminę Leszczynównę, która odniosła szereg poważnych ran na głowie i nogach. Nieszczęśliwą dziewczynkę przewieziono do szpitala miejskiego.

Samobójstwo.

W lesie w pobliżu Starego Bierunia popełnił samobójstwo przez powieszenie się niejaki Jan Fijoł. Przyczyny samobójczego kroku nieznane.

Aresztowanie za kradzież.

W Siemianowicach aresztowano Józefa O. i Jana B. podejrzanych silnie o dokonywanie kradzieży drutów telefonicznych i telegraficznych.

Uroczystość pracowników kolejowych w Wełnowcu.

(Korespondencja).

Chcąc uczcić patronkę swego rzemiosła św. Katarzynę, urządzili w miejscu zamieszkali urzędnicy i pracownicy kolejowi w niedzielę, dnia 5 grudnia br. małą uroczystość, która poprzedziło uroczyste nabożeństwo, odprawione w kościele parafjalnym. Na nabożeństwo wyruszono w pochodzie, z dwoma sztandarami i z orkiestrą kolejową, która i podczas uroczystego nabożeństwa przygrywała.

Po nabożeństwie wrócili uczestnicy do lokalu p. Wróbla, gdzie za staraniem komitetu, w skład którego wchodzili pp.: kol. Sebastjan Piotr, kol. Szyszka A., i kol. Tomanek Emil, urządzono przy jednoczesnem podaniu małej przekąski, pogawędkę.

Na uroczystości przybył również przedstawiciel Dyrekcji Kolei Państwowych w osobie pana dr. Żabińskiego. Z całą uwagą słuchano treściwych wywodów jego o sposobie organizowania się urzędników i pracowników kolejowych w naszej wolnej Ojczyźnie, by organizacje te przedewszystkiem za najwyższe zadanie sobie na sztandarze swym wypisały: „Wolność i niepodległość Ojczyzny naszej" a tem samem i dobrobyt nasz. Okrzykiem na cześć kolejarzy miejscowych i społeczeństwa miejscowego, referent zakończył swe przemówienie.

Po odjeździe jego bawiono się jeszcze skromnie do wieczora.

Uczestnicy wyrażają swe uznanie, wdzięczność i serdeczne podziękowanie Panu drowi Żabińskiemu za jego udział w uroczystości i przyczynienie się do świetniejszego jej przebiegu.

Taksamo dziękują Komit. za poniesione trudy około urządzenia tej skromnej uroczystości, której pamięć nas do trwalszej, energiczniejszej pracy dla Ojczyzny naszej pobudzać będzie.

Uczestnik.

Z życia towarzystw.

ZE ZWIĄZKU UCHODŹCÓW ŚLĄSKICH.

Zarząd Główny Związku Uchodźców Śląskich komunikuje: W myśl zarządzenia p. Wojewody dr. Grażyńskiego — zostanie kwota 300.000 zł. jako pierwsza pomoc dla uchodźców śląskich w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku procentualnie podzielona i złożona do rąk pp. starostów wzgl. burmistrzów miast Katowic i Król. Huty.

Starostowie, wzgl. burmistrzowie wypłacać będą na podstawie przedłożonych przez odnośne Komitety powiatowe list, które już zestawiają Zarządy poszczególnych filij wedle podanego im wzoru przez Zarząd Główny. Za sumienne i sprawiedliwe zestawienie list odpowiedzialni są prezesi filij. Zatwierdzenie list przez Zarząd Główny nastąpiło w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 9.50 w lokalach Zarządu Głównego, o czem odnośne komitety zostały powiadomione. O sposobie wypłaty zakomunikuje Zarząd Główny najpóźniej w piątek dnia 17 bm. bm.

Ruch sportowy.

Policyjny K. S. — Slavia Ruda. 5:2 (4:1).

Bramki dla Policyjnego uzyskali Golombek 3, Kudera z ładnego przeboju z prawego skrzydła 1, Kotas 1 z jedenastki. W pierwszej połowie zupełna przewaga Policyjnego. Po przerwie Policyjny trochę osłabł, lecz w takcie gry temp wzmógł.

Policyjny K. S. — Kolejowy K. S. III. mł. 7:0.

Drużyna Kolejowego K. S. składała się z 8 graczy.

Policyjny K. S. — Kolejowy K. S. II. mł. 3:1.

Diana — Pogoń. 4:3 (2:1).

Gra wyrównana. Diana grała z przewagą. Boisko mokre i śliskie, nie nadawało się do gry.

Kolegjum sędz. nie wydelegowało sędziego, wobec czego sędziował p. Nowak, członek „Pogoni", który nie mógł opanować zawodów i dopuścił do brutalnej gry.

I. F. C. — Orzeł. 15:0 (6:0).

A. K. S. Król. Huta — Naprzód Lipiny 3:3 (2:2).

K. S. Kolejowy (rez.) — Amatorski Król. Huta. 4:3 (3:0).

Zebranie Rady Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk.

Dnia 15. 12. rb. odbędzie się w wielkiej sali posiedzeń w Starostwie katowickiem zebranie Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego z bardzo obszernym porządkiem obrad.

Dział gospodarczy.

Kurs walut.

Warszawa, 11. 12. 1926.

	Sprzedaż	kupno
Dolar amer.	9,02	8,98
Funt szterl.	43,80	43,58
Frank szwajc. (za 100)	174,78	173,92
Frank belgijski (za 100)	—	—
Frank francuski (za 100)	35,84	35,66
Korona czeska (za 100)	26,78	26,66
Szyling austr. (za 100)	127,62	126,98
Lira (za 100)	40,97	40,77
Gulden holend. (za 100)	361,60	359,80

Dewizy wschodnie.

Berlin, 11. 12. Wypłaty na Warszawę: 46,45—46,60; na Katowice 46,38—46,62; na Poznań 46,48—46,72; na Rewel 1,117—1,123; na Kowno 41,695—41,905; złoty 46,385—46,865 mkr.

Papiery państwowe.

Warszawa, 11. 12. 5 proc. pożyczka konwersyjna 48,00, 8 proc. pożyczka konwersyjna 97,00—96,75, poż. dolarowa 82,00 do 82,50, poż. kolejowa 91,00—91,75.

Wydawca: „Polska Zachodnia" Spółka Wydawnicza s. z o. p.
Redaktor odpowiedzialny: *Wiktor Dylag* w Katowicach. — Druk *„Goniec Śląski"* Katowice, Warszawska 58.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje niniejszem

Przetarg publiczny

na roboty przy budowie państw. gimnazjum w Bielsku a w szczególności

1) na roboty ziemne przy planowaniu (podwórza, ogrodu itp.

2) budowie dróg, chodników z bojska.

3) kanalizacje i drenaż,

4) roboty murarskie, betonowe i żel. bet., mury oporowe, fundamentowe pod ogrodzenie itp.

5) ułożenie posadzek kamionkowych i wylożenie ścian flizami,

6) roboty rzeźbiarskie w kamieniu,

7) roboty stolarskie,

8) roboty kaflarskie.

Oferty stemplowane należy wnosić do kierownictwa budowy państw. gimnazjum w Bielsku, ul. Parkowa na przepisanych formularzach, w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach do dnia 20 grudnia br. godz. 11-ta, w którym to dniu nastąpi ich publiczne otwarcie.

Do ofert należy dołączyć zaświadczenie Kasy Skarbowej o wypłaceniu wadjum w wysokości 3% oferowanej kwoty, względnie list gwarancyjny jednego z banków wymienionych w Okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 21. IV. 1925 L. 872 D B/3.

Roboty pod 1 -5 będą oddane jednemu przedsiębiorcy, zaś pozostałe mogą być oddane oddzielnie i w ten też sposób należy wnosić oferty.

Warunki przetargu i potrzebne druki można nabyć w Kierownictwie budowy gimn. w Bielsku.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Oferty wniesione po wyznaczonym terminie, bez wadjum, lub na nieprzepisanych formularzach, nie będą rozpatrywane.

Oferent, który otrzymał przydział wykonania robót, jest obowiązany ponieść koszta niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę
Inż. Zawadowski, m. p.
w z. Naczelnika Wydziału KR.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje niniejszem

Przetarg publiczny

na wykonanie urządzenia ogrzewania ciepłą wodą w „Czerwonym Domu" (stacja kobiet) w zakładzie dla umysłowo chorych w Lublińcu. Oferty należy wnosić na przepisanych formularzach do Wydziału Komunikacji i Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w zapieczętowanych kopertach z napisem: Oferta na wykonanie urządzenia ogrzewania ciepłą wodą w „Czerwonym Domu" zakładu dla umysłowo chorych w Lublińcu do dnia 20grudnia 1926 r. do godziny 12-ej w południe, w którym to dniu nastąpi ich publiczne otwarcie.

Do ofert należy dołączyć zaświadczenie Kasy Skarbowej o wpłaceniu wadjum w wysokości 3% oferowanej kwoty, względnie list gwarancyjny jednego z Banków wymienionych w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 21. IV. 1925 r. L. 872 D. B/3. Warunki przetargu i potrzebne druki można nabyć w Wydziale komunikacji i Robót Publicznych (pokój 18) za opłatą 12.00 złotych.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wolny wybór oferenta. Oferty wniesione po wyznaczonym terminie oraz oferty bez wadjum lub wniesione na nieprzepisanych formularzach nie będą rozpatrywane.

w z. Naczelnika Wydziału:
Inż. Zawadowski, m. p.

KONKURS.

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza przetarg ofertowy na dostawę 300.000 kg mąki żytniej dla zaopatrzenia bezrobotnych Województwa Śląskiego.

Mąka winna być dostarczona do poszczególnych stacji kolejowych w stanie zupełnie dobrym i zdatnym do użytku.

Oferty na conajmniej 30.000 kg. z podaniem ceny za 1 kg loco stacja odbiorcza należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Dostawa mąki żytniej" w Katowicach w kancelarji Wydziału Pracy i Opieki Społecznej przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim (ul. Plebiscytowa nr. I. II. p. pokój nr. 36) do dnia 10 stycznia 1927 r. godziny 12 poł. gdzie można również przed upływem tego terminu przeglądnąć szczegółowe warunki dostawy.

W razie przyjęcia oferty winien odnośny oferent przed podpisaniem umowy na dostawę wykazać się kwitem na złożoną w Głównej Kasie Skarbowej w Katowicach w gotówce lub w państwowych papierach wartościowych kaucję w wysokości 15% wartości zatwierdzonej do dostawy ilości mąki.

Za Wojewodę
Dr. Korczyński, m. p.
Naczelnik Wydziału P. O.

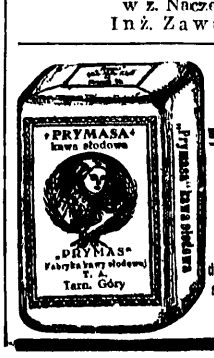

Kawa Prymasa

*

jest najlepszym i najtańszym napojem

do nabycia we wszelkich składach spożywczych

Siwym włosom

przywraca pod gwarancją pierwotnykolor aptekarza Jana Gadebuscha Axela-Orizalma w buteleczkach po 4 zł do nabycia w wszystkich lepszych drogerjach i aptekach lub wprost w firmie J. Gadebuscha, Poznań ul. Nowa 7. Bazar

Posadzki kamionkowe na podłogi, kafelki glazurowane na ściany rury kamionkowe, dachówki, gips trzciny sufitowe, wapno, cement

Stały skład.

Hurtownia materjałów budowlanych

Paweł Fr. Wieczorek, Katowice

Biuro i magazyn przy ul. Warszawskiej 60
Telefon 740.